

S t u d i a P h i l o s o p h i c a
W r a t i s l a v i e n s i a

vol. XV, fasc. 3 (2020)

<https://doi.org/10.19195/1895-8001.15.3.6>

Niedawno zmarły Jan Chwałczyk (1924–2018) był wrocławskim artystą konceptualnym, malarzem, rzeźbiarzem, twórcą instalacji przestrzennych, obiektów kinetycznych oraz optycznych, sztuki interaktywnej i efemerycznej, inicjatorem wielu wystaw, plenerów i sympozjów artystyczno-naukowych. W latach 1972–1974 prowadził we Wrocławiu Galerię Sztuki Informacji Kreatywnej.

Szczególnie interesowały go zagadnienia światła i barwy w sztuce i w percepcji. Od połowy lat sześćdziesiątych XX wieku tworzył „obrazy” czy „portrety światła”, zwane *Reprodukcjami* oraz autorskie trójwymiarowe konstrukcje wywołujące wrażenia barwne — rzucające na białą płaszczyznę kolorowe refleksy — zwane *Reproduktorami światła i cienia*.

Równie istotna była dla Chwałczyka teoria sztuki, w tym podejmowane nieustannie (w mniej lub bardziej formalnej dyskusji czy rozmowie, w wykładzie, na papierze itp.) próby konceptualnego ujęcia procesu tworzenia i odbioru sztuki. Zostawił po sobie wiele notatek, komentarzy, polemik i tekstów teoretycznych na temat zarówno twórczości własnej, jak i najważniejszych polskich artystów drugiej połowy XX wieku.

Prezentowany tekst (w skróconej wersji) opracowałam na podstawie maszynopisu przekazanego mi osobiście przez Chwałczyka w 2016 roku oraz kilku rozmów, które miałam przyjemność z nim odbyć przed rokiem 2018. Dołączam go w formie suplementu do artykułów naukowych, w dużej części traktujących o sztuce abstrakcyjnej w teorii, jako swoiste uzupełnienie poruszanych w nich kwestii abstrakcji, tym razem w praktyce artystycznej; ciekawe ze względu na oryginalne, indywidualne podejście do abstrakcji, jak też pod względem stylu wypowiedzi, za którego pośrednictwem Jan Chwałczyk próbuje pogodzić naukę ze sztuką.

Oczywiście zdaję sobie sprawę z nienaukowego charakteru tego suplementu — myślę jednak, że dla niektórych z nas tekst-credo Chwałczyka artysty-abstrakcjonisty — może być punktem zaczepienia do bardziej naukowej refleksji, być może inspiracją, na pewno ciekawostką.

Agnieszka Bandura

JAN CHWAŁCZYK (1924–2018)

Idea nieoznaczona to abstrakcja (suplement)

IDEA NIEOZNACZONA TO ABSTRAKCJA

Pojęcie piękna ponadczasowego odeszło do historii. Dzisiaj piękno jest indywidualne, jednorazowe i niepowtarzalne. Myślę o procesie twórczym, który kreuje możliwości interpretacji nieskończonej liczby idei faktu artystycznego. Przekaz będący interpretacją $\frac{\text{myśli}}{\text{idei}}$ jest dokumentem, faktem artystycznym — stał się informacją zaczerpniętą z procesu twórczego. Czytanie nieograniczonych $\frac{\text{mentalno}}{\text{materialnych}}$ multiplikacji faktu stanowi bogactwo dzisiejszej sztuki, której proces zostaje wpisany w „zasadę nieoznaczoności”, otwiera horyzont sztuki na rzeczywistość bez granic, ujawniając, że proces sztuki jest nieuporządkowany, że nieporządek jest jej największą wartością.

„Wszystkie dotychczasowe pojęcia związane ze sztuką zostają przekreślone, nawet autorstwo. Ważne są napięcia tworzone przez wysiłek ludzi, składające się w sumie na układ pulsujący własnym życiem jak gigantyczny twór przyrody. SZTUKA = RZECZYWISTOŚĆ”¹.

Jerzy Ludwiński, w przytoczonym tekście, wyraźnie określa współzależności między artystą a istniejącymi cząstkowymi teoriami sztuki osadzonymi w konkretnym czasie i przestrzeni, bowiem tworzenie faktów artystycznych (środków $\frac{\text{wyrazu}}{\text{przekazu}}$) jest procesem ideowej interpretacji „znaków” czasoprzestrzeni.

[...]

¹ J. Ludwiński, *Unidentified Art*, [in:] *Notes From The Future of Art. Selected Writings by Jerzy Ludwiński*, M. Ziółkowska (ed.), Eindhoven 2007, p. 48 (por. J. Ludwiński, *Sztuka niezidentyfikowana – projekt wystawy*, [w:] J. Ludwiński, *Sztuka w epoce postartystycznej i inne teksty*, J. Kozłowski (red.), Poznań 2009, s. 247).

„Abstrakcja — pojęcie, pogląd lub teoria całkowicie oderwana od rzeczywistego stanu rzeczy”². „Obraz abstrakcyjny” brzmi jak intelektualna prowokacja. Obraz — znak rzeczywistości, lecz abstrakcyjny — nierzeczywisty, fikcyjny. Połączenie dwóch słów o przeciwstawnym znaczeniu tworzy sytuację niweczającą ich pierwotne wartości informacyjne, otwierając przestrzeń dla nieokreślonej ilości interpretacji. Sztuka jest dzisiaj abstrakcyjna, jest sztuką nieoznaczoności, nieokreśloności, jest zbiorem różnych cząstkowych teorii. Sztuka jest abstrakcją.

$$\frac{\text{ZNAK}}{\text{NIEOKREŚLONY (ABSTRAKCJA)}} + \frac{\text{INTERPRETACJE IDEI}}{\text{MENTALNO-MATERIALNE}} = \frac{\text{FAKT}}{\text{SZTUKA}}$$

Myśl wynika z poprzedniej myśli. Fakt wynika z poprzedniego faktu. Nasza wiedza i emocje wynikają z posiadanej i otrzymywanej informacji. Myśli zawarte w środkach $\frac{\text{wyrazu}}{\text{przekazu}}$ stają się rzeczywistością i jako takie podlegają prawom materii. $\frac{\text{Myśl}}{\text{Informacja}}$ zmaterializowana, urzeczywistniona środkami $\frac{\text{wyrazu}}{\text{przekazu}}$, staje się zapisem materialnym, lecz nie jest redukowana do materii, pełniąc rolę jedynie informacyjno-usługową względem idei.

[...]

Informacyjnym zbiorem idei uwiarygodnionych środkami $\frac{\text{wyrazu}}{\text{przekazu}}$ są fakty artystyczne. Abstrakcja sztuki tkwi w informacyjnej interpretacji. Interpretacja $\frac{\text{faktu}}{\text{idei}}$ jest związana z indywidualną czasoprzestrzenią informacyjną, ale w cząstkowych teoriach sztuki wciąż panują „jedynie słuszne” ideologie polityczne, estetyczne, wyznaniowe i inne.

[...]

Nasza $\frac{\text{myśl}}{\text{idea}}$ zrealizowana w środkach $\frac{\text{wyrazu}}{\text{przekazu}}$ staje się informacją faktu artystycznego — w każdym z tych przekształceń zostaje wykreowana interpretacja poprzedniej informacyjnej interpretacji. Czytanie faktu jest również interpretacją jednorazową i niepowtarzalną.

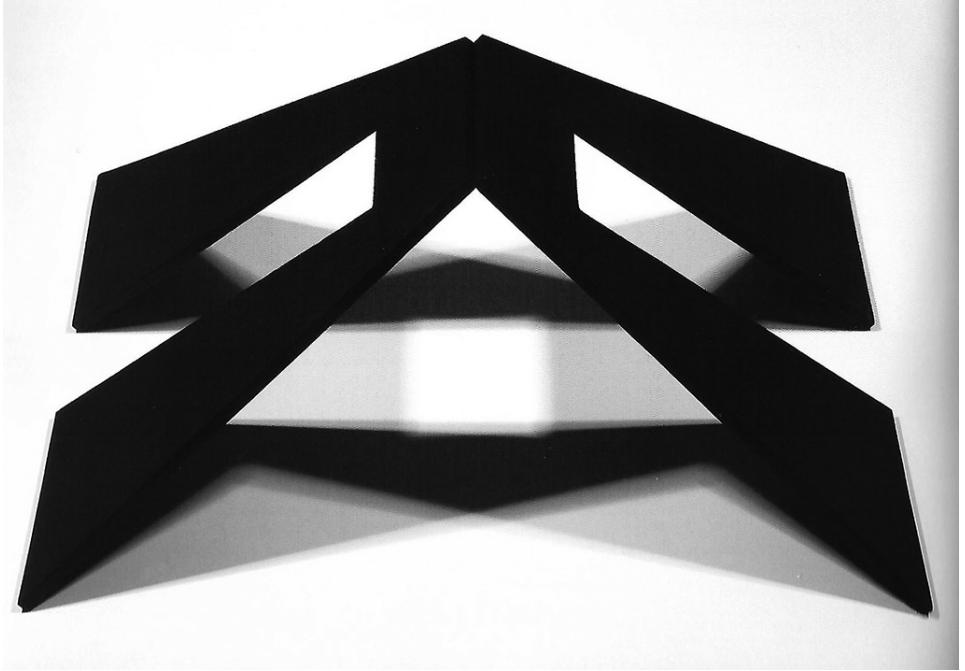
Strzałki teorii kwantów określają źródło tworzenia informacji $\frac{\text{mentalno}}{\text{materialnej}}$ entropii.

„Pierwszą jest termodynamiczna strzałka czasu wiążąca kierunek czasu z kierunkiem wzrostu entropii. Druga — psychologiczna strzałka związana z naszym poczuciem upływu czasu, z faktem, że pamiętamy przeszłość, nie przyszłość [...] Wreszcie trzecia, kosmologiczna strzałka czasu łączy kierunek upływu czasu z rozszerzaniem się wszechświata”³. Wynika stąd, że czas każdego jest inny, a posiadana wiedza informacyjna warunkuje powstawanie nowych idei, które swój byt zawdzięczają materialnym środkom, tworząc indywidualne interpretacje w procesie twórczym. Wiemy, że „mechanika kwantowa wprowadza do nauki nieuniknioną przypadkowość i nieprzewidywalność”⁴. Natomiast zasada nieoznaczoności — nieokreśloność oraz indywidualne poczucie czasu — powodują, że informacja staje się jednorazową interpretacją faktu.

Raz jeszcze abstrakcja sztuki tkwi w informacyjnej interpretacji, gdyż interpretacja związana jest z indywidualną czasoprzestrzenią informacyjną. Trzy strzałki czasu w czasoprzestrzeni teorii kwantów włączyły sztukę do nauki.

Podsumowując informacyjny proces interpretacji i tworzenia faktu artystycznego:

$$\frac{\text{nieokreślony}}{\text{znak}} + \frac{\text{mentalna}}{\text{interpretacja}} = \frac{\text{idea}}{\text{faktu}} + \frac{\text{interpretacja}}{\text{mentalno-materialna}} = \frac{\text{fakt}}{\text{artystyczny}}$$



Jan Chwałczyk, *Kwadrat kształtowany cieniem, poświęcony Kazimierzowi Malewiczowi* (2002, płyta MDF, akryl; fot. z archiwum autora)